

# Mewy – Imperium

Gdy szliśmy razem,  
Razem przez dziką plażę  
Ciepły wietrzyk od morza  
Muskał blado Twą twarz

A białe mewy  
Wciąż krążyły nad nami  
A ich krzyk przeraźliwy  
Przypominał mi to

Pamiętasz, brał nam za złe świat  
Że mieliśmy tak mało lat  
Że chcieliśmy dorośli być  
Dorośli być

I choć minęło tyle lat  
Nie są stracone tamte dni  
A nad falami mewy krzyk  
Że miłość trwa wiecznie  
Trwa wiecznie, trwa

Ta miłość z lata,  
Choć daleko jest stąd  
Wiatr wędruje po falach,  
Morze wchodzi na ląd

Tyś mą dziewczyną,  
Kluczem do nieba bram  
Mą nadzieją jedyną,  
Chodź nad morze, chodź tam

Pamiętasz, brał nam za złe świat  
Że mieliśmy tak mało lat  
Że chcieliśmy dorośli być  
Dorośli być

I choć minęło tyle lat  
Nie są stracone tamte dni  
A nad falami mewy krzyk  
Że miłość trwa wiecznie  
Trwa wiecznie, trwa

---

Chodź, chodź, dziewczyno  
Poprzez plażę daleką  
Tam świat barwę ma inną,  
Sto kolorów i toń

Pamiętasz, brał nam za złe świat  
Że mieliśmy tak mało lat  
Że chcieliśmy dorośli być  
Dorośli być

I choć minęło tyle lat  
Nie są stracone tamte dni  
A nad falami mewy krzyk  
Że miłość trwa wiecznie  
Trwa wiecznie, trwa

Pamiętasz, brał nam za złe świat  
Że mieliśmy tak mało lat  
Że chcieliśmy dorośli być  
Dorośli być;



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych